

Sygn. akt I C 1211/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 grudnia 2020 roku

Sąd Rejonowy w Zgierzu I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodnicząca: Sędzia Ewelina Iwanowicz

Protokolant: Norbert Pajkert

po rozpoznaniu w dniu 17 listopada 2020 roku w Zgierzu na rozprawie sprawy

z powództwa **K. M.**

przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej V. (...)**
z **siedzibą w W.**

o zapłatę

- zasądza od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. na rzecz K. M. kwotę 6.426,61 (sześć tysięcy czterysta dwadzieścia sześć 61/100) złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 28 lutego 2019 roku do dnia zapłaty;
- zasądza od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. na rzecz K. M. kwotę 2.517 (dwa tysiące pięćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
- nakazuje pobrać od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zgierzu kwotę 995,60 (dziewięćset dziewięćdziesiąt pięć 60/100) złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 1211/19

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 kwietnia 2019 r. K. M. wystąpił o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 5.100 zł tytułem części odszkodowania za uszkodzenie pojazdu A. (...) nr rej. (...) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 28 lutego 2019 r. do dnia zapłaty i kosztów procesu. Powód wskazał w uzasadnieniu pozwu, iż w/w auto stanowiące jego własność zostało uszkodzone w dniu 27 stycznia 2019 r. na skutek kolizji, której sprawca ubezpieczony był w zakresie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie.

(pozew – k. 4-7)

W odpowiedzi na pozew (...) S.A. z siedzibą w W. V. (...) (poprzednio (...) S.A.) wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Pozwany zakwestionował wysokość roszczenia i datę początkową naliczania odsetek wskazaną przez powoda. Pozwany wskazał, iż w swojej kalkulacji uwzględnił użycie oryginalnych części zamiennych i materiału lakierniczego, gwarantując przy tym możliwość ich zakupu przez poszkodowanego po cenach wskazanych w kalkulacji, jak i naprawy pojazdu za cenę ujętą w kalkulacji. Podniósł dalej, iż określenie wysokości szkody w sposób hipotetyczny może mieć miejsce jedynie w sytuacji, gdy pojazd nie został naprawiony. W razie naprawienia auta, zasadne mogłoby być jedynie roszczenie

o dopłatę odszkodowania, a w razie zbycia pojazdu w stanie uszkodzonym szkoda powinna być rozliczona jak całkowita.

(odpowiedź na pozew – k. 31-33v)

Pismem procesowym, które wpłynęło do Sądu 19 października 2020 r., powód rozszerzył powództwo o kwotę 1.326,61 zł.

(pismo procesowe –k. 137-137v)

W piśmie z 26 października 2020 r. pozwany wniósł o oddalenie w całości powództwa zmodyfikowanego przez powoda.

(pismo procesowe – k. 143-143v)

Na terminie rozprawy w dniu 17 listopada 2020 r. pełnomocnik powoda poparł powództwo w rozszerzonej postaci.

(protokół – k. 149)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 27 stycznia 2019 r. na ul. (...) w O., kierujący pojazdem marki T. (...) nr rej. (...) M. C., wykonując manewr omijania autobusu linii Z 46, nie upewnił się co do możliwości wykonania tego manewru i uderzył w prawy bok samochodu marki A. (...) nr rej. (...) stanowiący własność K. M.. W dacie zdarzenia pojazd sprawcy szkody ubezpieczony był w zakresie odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A.

(bezsporne, nadto pismo Komisariatu Policji w O. – k. 46 akta szkody płyta CD folder „Dokumenty_luzne”, dowód rejestracyjny – k. 46 akta szkody płyta CD folder „Likwidacja_ merytoryczna”)

Przedmiotowy samochód A. (...) został sprowadzony z Niemiec i zarejestrowany w Polsce 27 czerwca 2018 r. Data pierwszej rejestracji to 5 listopada 2013 r.

(bezsporne, nadto kopia karty informacyjnej pojazdu – k. 70, kopia decyzji – k. 71, kopia wniosku – k. 73, kopia umowy sprzedaży – k. 74, kopia dokumentu identyfikacyjnego samochodu – k. 76, kopia zaświadczenia o dopuszczeniu pojazdu do ruchu – k. 77-81, kopia oświadczenia – k. 82-84, kopia karty pojazdu – k. 85-87)

W dniu 28 stycznia 2019 r. powód zgłosił szkodę (...) S.A. (dawniej (...) S.A.).

(bezsporne, nadto potwierdzenie przyjęcia zgłoszenia szkody – k. 46 akta szkody płyta CD folder (...))

Decyzją z dnia 12 marca 2019 r. (...) S.A. przyznało powodowi 8.304,87 zł tytułem odszkodowania za szkodę w pojeździe. W treści decyzji wskazano, iż odszkodowanie ustalono na podstawie kalkulacji naprawy uwzględniającej uszkodzenia będące w adekwatnym związku przyczynowym ze zgłoszonym zdarzeniem, technologię naprawy oraz dostępność nowych części zamiennych. Poinformowano poszkodowanego, że ubezpieczyciel oferuje możliwość organizacji naprawy pojazdu zgodnie ze sporządzoną kalkulacją naprawy w sieci warsztatów współpracujących.

(bezsporne, nadto decyzja – k. 13)

W kalkulacji naprawy zakład ubezpieczeń zastosował ceny oryginalnych części zamiennych, stawkę za roboczogodzinę w wysokości 56 zł, potrącenie na części zamienne w wysokości 22 % i współczynnik odchylenia w wysokości 55 % przy kosztach materiału lakierniczego. Ubezpieczyciel wyliczył wzrost wartości pojazdu po naprawie na kwotę 100 zł brutto. W kalkulacji naprawy zakład ubezpieczeń zamieścił informację, iż w przypadku decyzji o naprawie pojazdu, (...) S.A. oferuje możliwość organizacji naprawy zgodnie

z kalkulacją w sieci około 200 warsztatów współpracujących.

(kalkulacja naprawy – k. 14-20, k. 38-44)

Powód udał się do (...) sp. z o.o.

z siedzibą w Ł., który w dniu 27 marca 2019 r. wyliczył koszt naprawy uszkodzonego pojazdu na 15.134,14 zł.

(bezsporne, nadto kalkulacja naprawy –k. 24-27v)

Pismem z dnia 29 marca 2019 r. pełnomocnik powoda wezwał (...) S.A.

do zapłaty kwoty 6.729,29 zł tytułem dalszego odszkodowania.

(bezsporne, nadto wezwanie – k. 21-23)

Koszt naprawy uszkodzonego pojazdu z uwzględnieniem pełnej technologii naprawy, cen oryginalnych części zamiennych opatrzonych logo producenta pojazdu oraz stawki za roboczogodzinę w kwocie 110 zł, tj. stosowanej w warsztatach nieautoryzowanych świadczących wysoki standard usług, wynoszą 14.731,48 zł brutto. Wykonanie naprawy według kosztorysu sporządzonego przez zakład ubezpieczeń nie gwarantuje przywrócenia stanu poprzedniego pojazdu.

(pisemna opinia biegłego z zakresu mechatroniki samochodowej – k. 91-98, opinia uzupełniająca – k. 123-128)

W dniu 19 października 2015 r. (...) sp. z o.o. podpisała umowę o współpracy z (...) S.A., zapewniając organizację usługi napraw pojazdów w programie (...) w ogólnopolskiej sieci naprawczej na podstawie kosztorysów napraw sporządzanych przez ubezpieczyciela. (...)

sp. z o.o. zagwarantowała przy tym uwzględnienie rabatu na części oryginalne w wysokości uzależnionej od rabatów stosowanych przez poszczególnych dystrybutorów pojazdów i części zamiennych, rabatu na części od dystrybutorów niezależnych (Q i P) oraz 45 % rabatu na materiały lakiernicze.

(bezsporne, nadto poświadczona za zgodność z oryginałem kopia zaświadczenia – k. 45)

W dniu 5 lipca 2019 r. (...) S.A. zmieniło firmę, pod którą działa, na (...) S.A. V. (...).

(bezsporne, nadto informacja odpowiadająca odpisowi aktualnemu z KRS pozwanego – k. 36-37)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zebranych dowodów uznanych za wiarygodne.

W odpowiedzi na pozew pozwany zakład ubezpieczeń wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu techniki motoryzacyjnej na okoliczność, m.in., czy naprawa zgodnie z kosztorysem naprawy sporządzonym przez pozwanego jest możliwa do wykonania oraz ekonomicznie uzasadniona, biorąc pod uwagę, że pozwany dysponuje porozumieniami

z siecią profesjonalnych warsztatów, które są w stanie naprawić pojazd po niższych cenach, jak również zapewnić dostawę części zamiennych i materiały lakiernicze po cenach zagwarantowanych w kosztorysie oraz na okoliczność, czy naprawa (w przypadku gdy powód naprawił pojazd) była skuteczna i jakie mogły być jej koszty, a jeśli nie – jaki jest koszt dokończenia naprawy tak, by przywróciła stan sprzed szkody. Sąd pominął w/w dowody jako nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy stosownie do art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. Ewentualna naprawa samochodu nie wpływa bowiem ani na zasadność, ani na wysokość należnego odszkodowania, a ponadto pozwany nie udowodnił stosownie do art. 6 k.c. możliwości skorzystania z rabatów przez poszkodowanego, o czym będzie jeszcze mowa w dalszej części rozważań. Dowód z opinii biegłego na pozostałe okoliczności wskazane w odpowiedzi na pozew, pomimo pierwotnego

dopuszczenia dowodu z tym zakresie (k. 61-62) podlegał natomiast pominięciu z uwagi na fakt, iż pozwany nie uścił zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego, pomimo wezwania do jej uiszczenia.

W punktach 1 i 2 pisma z dnia 3 czerwca 2020 r. (k. 104-105v) pełnomocnik pozwanego wniósł o wydanie przez biegłego opinii uzupełniającej, w której biegły sporządziłby kalkulację naprawy tożsamą z kalkulacją załączoną do opinii podstawowej

z uwzględnieniem rabatu na części w wymiarze 22 % oraz rabatu na materiały lakiernicze

w wysokości 45 % oraz ustaliby stawkę roboczogodziny w oparciu o analizę rynku serwisów nieautoryzowanych oraz przedłożyłby stosowny materiał źródłowy ustaleń przedmiotowej stawki. Sąd pominął wnioskowany dowód, jako mający wykazać fakty nieistotne

dla rozstrzygnięcia sprawy na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. W kolejnym piśmie z dnia 14 października 2020 r. (k. 134-135) pełnomocnik pozwanego powtórzył wniosek

o sporządzenie kalkulacji naprawy z uwzględnieniem rabatów, wobec czego Sąd ponownie postanowił pominąć ten dowód jako mający wykazać fakty nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy oraz jako zmierzający jedynie do przedłużenia postępowania. W niniejszej sprawie skorzystanie z rabatów na ceny części zamiennych i materiały lakiernicze uzależnione bowiem było od dokonania naprawy w jednym z sieci warsztatów naprawczych współpracujących z pozwanym, a ponadto pozwany nie udowodnił stosownie do art. 6 k.c. możliwości skorzystania z rabatów przez poszkodowanego, o czym mowa będzie w dalszej części uzasadnienia.

Wysokość kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu Sąd ustalił w oparciu o opinię biegłego z zakresu mechatroniki samochodowej, która wraz z opinią uzupełniającą stanowiła wiarygodny dowód w sprawie. W opinii uzupełniającej biegły w sposób wyczerpujący

i przekonywująco odniósł się do zastrzeżeń pełnomocnika powoda i uwzględnił w kalkulacji naprawy operację demontażu i lakierowania zarówno wykładziny dolnej wzmocnienia prawego jak i felgi aluminiowej tylnej prawej. Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania stawki za roboczogodzinę w kalkulacji naprawy przyjętej przez biegłego w kwocie 110 zł. Jest to bowiem stawka średnia, nieodbiegająca od przeciętnych stawek stosowanych w dacie szkody w wyspecjalizowanych, ale nie autoryzowanych, warsztatach naprawczych, co jest Sądowi wiadome z innych spraw sądowych. Pełnomocnik powoda w piśmie z dnia

21 października 2020 r. przedstawił przy tym tabelę zawierającą zestawienie stawek stosowanych przez nieautoryzowane warsztaty naprawcze, z których wynika, iż stawka 110 zł nie odbiega od stawek obowiązujących we wskazanych warsztatach (k. 140-141). Biegły prawidłowo zatem przyjął stawkę za roboczogodzinę w podanej wysokości i nie wymagało to żadnego dalszego dowodu.

Dodać należało, iż choć powód złożył wyjaśnienia informacyjne, to nie stawił się

na terminie rozprawy w dniu 17 listopada 2020 r., na który został wezwany do osobistego stawiennictwa pod rygorem pominięcia dowodu z jego przesłuchania (k. 113).

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu w całości.

Warunki odpowiedzialności pozwanego określają w przedmiotowej sprawie przepisy kodeksu cywilnego dotyczące umowy ubezpieczenia – art. 805 § 1 i § 2 pkt 1 k.c., art. 821 k.c. i art. 822 k.c. oraz regulujące odpowiedzialność cywilną posiadacza i kierowcy z tytułu czynów niedozwolonych - art. 436 § 2 k.c., a nadto ustawa z dnia 22 maja 2003 r.

o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. 2019 r., poz. 2214 z zm.).

W niniejszej sprawie pozwany wskazał, iż wysokość dochodzonego odszkodowania została zawyżona.

Zgodnie z art. 361 § 1 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W treści art. 361 § 2 k.c. wskazano, iż w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy

lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Art. 361 k.c. wprowadza zasadę pełnego odszkodowania, jednocześnie należy z niego wyprowadzać zakaz przyznawania odszkodowania przewyższającego wysokość faktycznie poniesionej szkody. Podstawową funkcją odszkodowania jest zatem pełna kompensacja poniesionej przez poszkodowanego szkody. Wysokość odszkodowania powinna zatem ściśle odpowiadać rozmiarom wyrządzonej szkody - nie może być ono wyższe ani niższe od szkody poniesionej przez poszkodowanego (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00, LEX nr 55515).

Pozwany podniósł, iż określenie wysokości szkody w sposób hipotetyczny może mieć miejsce jedynie w sytuacji, gdy pojazd nie został naprawiony. W razie naprawienia auta, zasadne mogłoby być jedynie roszczenie o dopłatę odszkodowania, a w razie zbycia pojazdu w stanie uszkodzonym szkoda powinna być rozliczona jako całkowita. Ze stanowiskiem tym nie sposób się zgodzić. Odszkodowanie powinno być wypłacone w kwocie pozwalającej na przywrócenie pojazdu do stanu poprzedniego. Jak wskazał Sąd Najwyższy w aktualnym również na dzień dzisiejszy wyroku z 3 lutego 1971 r. (III CRN 450/70, OSNC 1971/11/205), o przywróceniu pojazdu do stanu poprzedniego można natomiast mówić jedynie wówczas, gdy stan pojazdu po naprawie, pod każdym istotnym względem (stan techniczny, zdolność użytkowa, części składowe, trwałość, wygląd estetyczny itp.) odpowiada stanowi tegoż pojazdu sprzed wypadku. Szkodę w rozumieniu art. 361 k.c. stanowi różnica między stanem majątkowym poszkodowanego, który powstał po nastąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek, a stanem, jaki by w jego majątku istniał, gdyby to zdarzenie nie nastąpiło (zob. też wyrok Sądu Najwyższego z 20 października 1972 r., II CR 425/72, OSNC 1973/6/111).

Za ugruntowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego należy uznać stanowisko, zgodnie z którym, w wypadku częściowego uszkodzenia samochodu, tj. gdy wysokość kosztów naprawy pojazdu nie przekracza jego wartości, odszkodowanie powinno stanowić równowartość kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego, przy czym obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy uszkodzonej rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawić (tak Sąd Najwyższy w wyrokach: z dnia 12 kwietnia 2018 r., II CNP 41/17, LEX nr 2481973 i z 16 kwietnia 2002r, V CKN 980/00, LEX nr 1171177; por. wyroki z dnia 16 stycznia 2002 r., IV CKN 635/00 LEX nr 78370, z 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00, LEX nr 55515). Dla powstania roszczenia o naprawienie szkody w postaci kosztów naprawy pojazdu nie mają znaczenia późniejsze zdarzenia między innymi w postaci sprzedaży uszkodzonego lub już naprawionego pojazdu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2019 r., II CSK 100/18, LEX nr 2648598, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2019 r., III CZP 86/18, LEX nr 2665230, wyroku Sądu Najwyższego z 7 grudnia 2018 r., III CZP 51/18, OSNC 2019/9/94; wyrok Sądu Najwyższego z 8 marca 2018 r., II CNP 32/17, LEX nr 2497991).

W ostatnim z powołanych orzeczeń Sąd Najwyższy wskazał, iż roszczenie odszkodowawcze w ramach ustawowego obowiązku ubezpieczenia komunikacyjnego OC powstaje już z chwilą wyrządzenia szkody tj., właśnie w chwili nastąpienia wypadku komunikacyjnego i pojawienia się dalszych przesłanek odpowiedzialności sprawcy na podstawie art. 436 k.c. Obowiązek naprawienia szkody nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy samochodu i czy w ogóle zamierzał dokonać takiej naprawy w przyszłości. Należy zatem wyraźnie odróżnić sam moment powstania szkody i roszczenia o jej naprawienie od daty ewentualnego naprawienia rzeczy (samochodu), bowiem dla powstania odpowiedzialności ubezpieczyciela istotne znaczenie ma sam fakt powstania szkody, a nie fakt naprawienia samochodu (sekwencja zdarzeń: wypadek komunikacyjny i uszkodzenie pojazdu, powstanie szkody w majątku poszkodowanego, powstanie roszczenie odszkodowawczego, inne zdarzenia, w tym m.in. naprawienie samodzielne samochodu przez poszkodowanego i poniesienie wydatków). Szkoda w majątku właściciela pojazdu i roszczenie o jej naprawienie powstają już w chwili uszkodzenia pojazdu, a nie dopiero po dokonaniu naprawy pojazdu i przedstawieniu ubezpieczycielowi kosztów jego naprawy (art. 361 § 2 k.c.).

Rzeczywista naprawa (choćby częściowa jak w niniejszym przypadku) nie stanowi zatem warunku dla dochodzenia odszkodowania z tytułu uszkodzonego samochodu, obliczonego na podstawie ustalonych kosztów naprawy. Niezależnie zatem od tego, czy poszkodowany naprawił uszkodzony w wypadku pojazd czy też nie, a także za jaką kwotę to uczynił, należy mu się od zakładu ubezpieczeń odszkodowanie ustalone według zasad art. 363 § 2 k.c. w związku z art. 361 § 2 k.c., co oznacza, że jego wysokość ma odpowiadać kosztom usunięcia opisanej wyżej różnicy w wartości majątku poszkodowanego, a ściślej - kosztom przywrócenia pojazdowi jego wartości sprzed wypadku.

Pozwany podniósł ponadto, iż zagwarantował poszkodowanemu możliwość zakupu części oryginalnych zamiennych i materiałów lakierniczych za ceny podane w kalkulacji

oraz naprawy pojazdu za cenę ujętą w kalkulacji. Z ustalonego stanu faktycznego wynika jedynie, iż ubezpieczyciel w decyzji z dnia 12 marca 2019 r. poinformował poszkodowanego, że oferuje możliwość organizacji naprawy pojazdu zgodnie ze sporządzoną kalkulacją naprawy w sieci warsztatów współpracujących. W kalkulacji naprawy zakład ubezpieczeń zamieścił ponadto informację, iż w przypadku decyzji o naprawie pojazdu, (...) S.A. oferuje możliwość organizacji naprawy zgodnie z kalkulacją w sieci ok. 200 warsztatów współpracujących. Pozwany nie zaoferował zatem poszkodowanemu możliwości nabycia części zamiennych z rabatem, a jedynie możliwość dokonania naprawy zgodnie ze sporządzoną kalkulacją w jednym z sieci warsztatów współpracujących (z uwzględnieniem cen części wskazanych w kalkulacji). Co więcej, pozwany nie udowodnił również, stosownie do art. 6 k.c., aby poszkodowany faktycznie miał możliwość skorzystania z rabatów w ramach naprawy dokonywanej zgodnie ze sporządzoną kalkulacją. Z zaświadczenia z dnia 5 maja 2017 r. (k. 45) wynika jedynie, iż w dniu 19 października 2015 r. (a zatem po zakończeniu likwidacji szkody w niniejszej sprawie) (...) sp. z o.o. podpisała umowę o współpracy z (...) S.A., zapewniając organizację usługi napraw pojazdów w ogólnopolskiej sieci naprawczej na podstawie kosztorysów napraw sporządzanych przez ubezpieczyciela. Z kalkulacji naprawy sporządzonej przez pozwanego wynika jedynie, że ceny części zostały ujęte w kwocie bez rabatu, a następnie została potrącona kwota 22 %. Co do kosztów materiału lakierniczego, pozwany zastosował współczynnik odchylenia w wysokości 55 %. Ponadto zaniżona została prawie o 50 % stawka za robocizogodzinę. Jak wskazał biegły, naprawa zgodnie z podaną przez pozwanego kalkulacją, nie przywróciłaby pojazdu do stanu sprzed szkody. Nie ulega również wątpliwości, iż poszkodowany ma możliwość dokonania naprawy w wybranym przez siebie warsztacie naprawczym i nie jest związany ofertą zakładu ubezpieczeń w tym zakresie. Analogicznie poszkodowany nie ma obowiązku skorzystania z rabatów na materiały naprawcze oferowanych przez kooperantów ubezpieczyciela. Stanowisko to jest ugruntowane w orzecznictwie (uzasadnienia: uchwały Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2003 r.,

III CZP 32/03, OSNC 2004/4/51, wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 27 lutego 2020 r., V ACa 599/19, LEX nr 3007953, wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z 27 maja 2019 r.,

III Ca 404/19, LEX nr 2716555). Wnioskowany przez stronę pozwaną dowód z opinii biegłego, w której biegły sporządzi kalkulację naprawy tożsamą z kalkulacją załączoną do opinii podstawowej z uwzględnieniem rabatu na części w wymiarze 22 % oraz rabatu na materiały lakiernicze w wysokości 45 % należało wobec tego pominąć, jako mający wykazać fakty nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy oraz jako zmierzający jedynie do przedłużenia postępowania.

W ślad za opinią biegłego Sąd ustalił zatem wysokość uzasadnionych kosztów naprawy pojazdu powoda na 14.731,48 zł brutto. Na rzecz powoda należało zatem zasądzić 6.426,61 zł tytułem dalszego odszkodowania (14.731,48 zł – 8.304,87 zł).

O obowiązku zapłaty odsetek Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.p.c.

w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (..), zasądzając odsetki zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 28 lutego 2019 r. Powód zgłosił bowiem szkodę zakładowi ubezpieczeń 28 stycznia 2019 r. Sąd nie podziela przy tym stanowiska pozwanego, iż odsetki należne są od dnia wyrokowania. R. legis art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, podobnie jak i art. 817 k.c., opiera się na uprawnieniu

do wstrzymania wypłaty odszkodowania w sytuacjach wyjątkowych, gdy istnieją niejasności odnoszące się do samej odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości szkody. Ustanawiając krótki termin spełnienia świadczenia,

ustawodawca wskazał na konieczność szybkiej i efektywnej likwidacji szkody ubezpieczeniowej. Po otrzymaniu zawiadomienia

o wypadku, ubezpieczyciel - jako profesjonalista korzystający z wyspecjalizowanej kadry

i w razie potrzeby z pomocy rzeczoznawców (art. 355 § 2 k.c.) - obowiązany jest do ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności, czyli samodzielnego i aktywnego wyjaśnienia okoliczności wypadku oraz wysokości powstałej szkody. Nie może też wyczekiwać

na prawomocne rozstrzygnięcie sądu. Bierne oczekiwanie ubezpieczyciela na wynik toczącego się procesu naraża go na ryzyko popadnięcia w opóźnienie lub zwłokę w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego. Rolą sądu w ewentualnym procesie może być jedynie kontrola prawidłowości ustalenia przez ubezpieczyciela wysokości odszkodowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2011 r., V CSK 38/11, LEX nr 1129170, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2009 r., II CSK 257/09, LEX nr 551104).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. Na rzecz powoda należało zasądzić 225 zł opłaty sądowej, 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 1.800 zł wynagrodzenia pełnomocnika (§ 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia

22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych; Dz. U. z 2018 r.

poz. 265), 300 zł zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego i 145 zł opłaty sądowej od rozszerzonej części powództwa.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych

w sprawach cywilnych (t.j. z 2020 r., poz. 755) w zw. z art. 98 § 1 k.p.c., Sąd nakazał pobranie od pozwanego 995,60 zł tytułem wynagrodzenia biegłego pokrytego tymczasowo ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zgierzu (768,87 zł – k. 102 i 226,73 zł – k. 129).